

Sygn. akt V ACz 456/19

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Pidzik (spr.)
Sędziowie:	SA Olga Gornowicz-Owczarek SA Aleksandra Janas

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2019 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku B. B.
z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w W.

o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym

na skutek zażalenia uczestnika

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 8 października 2019 r., sygn. akt I Ns 230/19

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Tomasz Pidzik	SSA Aleksandra Janas
-----------------------------	-------------------	----------------------

Sygn. akt V ACz 456/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 8 października 2019 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowił nakazać uczestniczce postępowania (...) Spółce Akcyjnej w W. opublikowanie sprostowania o następującej treści: **(...) S.A. prostuje nieprawdziwe informacje wyemitowane na antenie (...) w dniu 1 października 2019 r.,**

jakoby poseł B. B. – pokazując podczas debaty w (...) rachunek z apteki – podał nieprawdziwą cenę leku V. w terminie do 24 godzin od dnia uprawomocnienia się postanowienia, na swój koszt, na kanale informacyjnym (...) bezpośrednio przed emisją audycji (...) lub innej audycji, której początek emisji przypada bezpośrednio przed godz. 21:30 oraz bezpośrednio przed emisją audycji (...) lub innej audycji, której początek emisji przypada bezpośrednio przed godz. 23:00, w rozdzielczości Full HD (1920x1080 pikseli i co najmniej 72 piksele na cal) i przeskalowanie dla innych rozdzielczości używanych przez (...) w emitowanych audycjach, w formie tekstu w kolorze czarnym na białym tle, zapisanego krojem pisma Times New Roman, na planszy obejmującej 100% powierzchni obrazu wyświetlanego u użytkowników końcowych, przez okres co najmniej 45 sekund, opatrzonego tytułem, wyrównanym do środka, znajdującym się nad tekstem sprostowania, o treści – ***SPROSTOWANIE (...) S.A.,*** czcionką o rozmiarze 90 pkt, wielkimi literami, w jednym wierszu, w taki sposób, aby zajmował 15% powierzchni obrazu wyświetlanego u użytkowników końcowych, opublikowanego w formie wyjustowanego dwustronnie tekstu, z ostatnim wierszem wyrównanym do prawej krawędzi, pod tekstem stanowiącym tytuł, czcionką o rozmiarze 60 pkt w taki sposób, aby pełny tekst oświadczenia zajmował co najmniej 85% powierzchni obrazu wyświetlanego u użytkowników końcowych, opublikowanego w taki sposób, aby treść tytułu i sprostowania nie zachodziły na siebie oraz bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów umniejszających czytelność, znaczenie, rangę i powagę tytułu i sprostowania, odczytanego w całości przez lektora w trakcie jego emisji, najwcześniej po dwóch sekundach od momentu rozpoczęcia emisji w ten sposób, że najpierw odczytany zostanie tytuł, a następnie treść sprostowania, przy czym zostaną one odczytane bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów umniejszających ich słyszalność, znaczenie, rangę i powagę tytułu i sprostowania, opublikowanego w taki sposób, aby nie uchybiało to powadze i randze treści oświadczenia oraz nakazał uczestniczące postępowania (...) Spółce Akcyjnej w W. opublikowanie na swój koszt, w terminie 24 godzin od dnia wydania prawomocnego postanowienia w niniejszej sprawie, sprostowania na stronie internetowej zamieszczonej pod adresem (...), w postaci opublikowania tekstu sprostowania zapisanego krojem pisma Times New Roman, czcionką rozmiar 12 pkt w kolorze czarnym, na białym tle w czarnej ramce w taki sposób, aby tekst sprostowania obejmował całą powierzchnię ogłoszenia o następującej treści: ***(...) S.A. prostuje nieprawdziwe informacje wyemitowane na tzw. pasku informacyjnym, w dolnej części ekranu, na antenie (...) w dniu 1 października 2019 r. w programie (...) oraz podczas rozmowy z S. P. na antenie (...) w tym samym dniu o godzinie 21:26, jakoby poseł B. B. – pokazując podczas debaty w (...) rachunek z apteki – podał nieprawdziwą cenę leku V.*** opatrzonego tytułem znajdującym się ponad sprostowaniem o treści: (...) S.A., zapisanym w jednym wersie wyśrodkowanym tekstem, wielkimi literami, w kolorze czarnym, krojem pisma Times New Roman, czcionką o rozmiarze 14 pkt, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów umniejszających znaczenie, rangę i powagę tekstu – w górnej części strony internetowej zamieszczonej pod adresem (...), bezpośrednio pod menu nawigacyjnym i główną ramką zawierającą nazwę strony, w białym polu z czarną ramką o rozmiarze nie mniejszym niż 750 pikseli na 350 pikseli (niezależnie od wyświetlanego urządzenia), stanowiącej element stałej treści strony, ukazującej się każdorazowo przy wyświetlaniu głównej strony niezależnie od zastosowanej przeglądarki internetowej (tj. w taki sposób aby zawartość nie była kategoryzowana jako reklama, w szczególności poprzez oprogramowanie blokujące przekazy reklamowe), bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów umniejszających czytelność, znaczenie, rangę i powagę tekstu lub ograniczających możliwość zapoznania się z nim i utrzymywanie ich przez okres 48 godzin od dnia opublikowania, a także zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd pierwszej instancji wskazał, iż uczestnikiem postępowania jest podmiot naruszający reguły prowadzonej agitacji wyborczej poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, a celem prowadzonego postępowania jest ochrona uczestników kampanii wyborczej przed skutkami bezprawnych działań objętych dyspozycją tego przepisu. Samo postępowanie jest zatem inicjowane wnioskiem podmiotu, którego dotyczy naruszenie i skierowane jest przeciwko naruszcycielowi. Sąd Okręgowy podniósł dalej, iż publikacje będące przedmiotem wniosku zostały dokonane przez uczestniczkę w toku kampanii wyborczej i stanowiły formę wypowiedzi odnoszącej się do wnioskodawcy jako kandydata w wyborach. Zostały przy tym dokonane w bezpośredniej korelacji z udziałem wnioskodawcy w debacie przedwyborczej. Tym samym należy uznać, że pozostają w związku z aktem wyboru. A posługując się zarzutami fałszu i mówienia nieprawdy prowadziły do zdyskredytowania wnioskodawcy, czyli w istocie zmierzały do wywarcia wpływu na wynik głosowania. W tych okolicznościach uznał Sąd Okręgowy, że

spełniały one przesłanki wypowiedzi w ramach agitacji wyborczej opisanej w art. 111 § 1 ustawy Kodeks wyborczy, a tym samym podlegają ocenie w ramach postępowania w trybie wyborczym.

Odnosząc się merytorycznie do wypowiedzi uczestniczki Sąd Okręgowy stwierdził, iż w kategoriach obiektywnych nie sposób zarzucić wnioskodawcy w tej wypowiedzi nieprawdy. Posłużenie się autentycznym dowodem zakupu nie może też być nazywane fałszem, a to, że mogą istnieć inni pacjenci, dla których zakup tego leku – przy spełnieniu określonych kryteriów - może być zrefundowany (i to dopiero od września br.) nie zaprzecza prawdziwości relacji wnioskodawcy, który w ogóle nie wypowiadał się na temat refundacji tego leku, lecz ograniczył się do przedstawienia prawdziwej informacji, popartej prawdziwym dowodem zakupu.

Zażalenie na to postanowienie wniosła uczestniczka postępowania i zaskarżając je w całości zarzuciła naruszenie: art. 106 § 1 w zw. z art. 111 § 1 ustawy Kodeks wyborczy poprzez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu przez Sąd, iż przepis ten znajduje zastosowanie do podmiotów trzecich (uczestnika będącym nadawcą publicznym), w sytuacji gdy przepis ten znajduje zastosowanie wyłącznie do osób prowadzących agitację w ramach komitetu wyborczego; art. 111 § 1 kodeksu wyborczego poprzez przyjęcie, że doszło do rozpowszechniania przez uczestnika za pomocą materiałów wyborczych w formie agitacji wyborczej nieprawdziwych informacji, w sytuacji gdy w przedmiotowej sprawie nie ma zastosowania tryb wyborczy, a wnioskodawca może dochodzić swoich praw na zasadach ogólnych; art. 109 kodeksu wyborczego poprzez jego błędną wykładnię i uznanie przez Sąd, że materiałem wyborczym jest materiał informacyjny emitowany przez nadawcę publicznego i nie pochodzi od komitetu wyborczego, w sytuacji gdy art. 109 wskazuje wprost, iż musi być to materiał pochodzący od komitetu wyborczego mający taki związek, a także naruszenie: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez: dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania, polegającą na całkowitym pominięciu przez Sąd kontekstu i znaczenia całej wypowiedzi B. B. przedstawianej w trakcie debaty wyborczej, i uznanie jej za informację prawdziwą, podczas, gdy prawidłowa ocena przedmiotowej wypowiedzi powinna doprowadzić do stwierdzenia, że stanowisko zaprezentowane przez B. B., nie znajdowało oparcia na faktach; dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania poprzez przyjęcie, że cała wypowiedź B. B. wraz z zademonstrowanym paragonem stanowiła informację wyborczą sprowadzającą się do przekazania, że, lek V. kosztuje 2082,36 zł za dwa opakowania przy refundacji 100 % podczas, gdy prawidłowa interpretacja tej wypowiedzi musi prowadzić do jej rozumienia w taki sposób, iż komunikat B. B. wyglądał w następujący sposób: hańba dla tego rządu, że tak drogi lek dla dzieci po przeszczepach nie jest refundowany; dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania poprzez przyjęcie, że informacje zawarte na paskach (...) stanowiły komentarz do w rzeczywistości niewypowiedzianej tezy B. B., że lek V. kosztuje 2082,36 zł za dwa opakowania przy refundacji 100 %, podczas gdy były one odpowiedzią na prawidłowe rozumienie nieprawdziwej informacji wyborczej przekazywanej przez B. B., tj.: „hańbą rządu tak drogi lek dla dzieci po przeszczepach nie jest refundowany”; dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów poprzez przyjęcie przez Sąd, że rodzice dziecka po przeszczepie musieli wydać na zakup leku 2000 zł, podczas gdy paragon opiewał na kwotę 2082,36 zł oraz art. 520 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie kosztami postępowania uczestnika.

Podnosząc te zarzuty uczestniczka wносиła o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku uczestnika w całości oraz wnosząc o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

zażalenie nie jest zasadne.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji jako znajdujące potwierdzenie w zaoferowanym przez strony materiale dowodowym, akceptując poczynione przez ten Sąd rozważania.

Brak podstaw do uwzględnienia zarzutów uczestniczki postępowania, że nie jest ona osobą zobowiązaną na tle regulacji prawnej zawartej w art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego. Zgodzić się należy z stanowiskiem Sądu pierwszej instancji uznającym, iż zobowiązany jest ten, kto ponosi odpowiedzialność za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, nie sposób bowiem ograniczać dochodzenia roszczeń określonych w art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego do kręgu osób wskazanych w art. 106 § 1 Kodeksu wyborczego. Trafnie podnosi się w doktrynie, że wskazano, że

„Zwolennicy wąskiego prawa do ochrony w trybie wyborczym ograniczają je wyłącznie do reakcji na informacje zawarte w materiałach wyborczych, a zatem w tych wypowiedziach, które pochodzą od komitetu wyborczego i mają związek z zarządzonymi wyborami. Wydaje się, że zaprezentowana – zbyt wąska – wykładnia opiera się na niewłaściwym odczytaniu zastosowanych w art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego znaków interpretacyjnych i prowadzi do zawężenia wszelkich przejawów agitacji wyborczej do rozpowszechniania materiałów wyborczych. Tymczasem definicja ustawowa agitacji wyborczej obejmuje wszelkie postaci publicznego nakłaniania lub zachęcania do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego. Dlatego norma z art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego obejmuje zarówno rozpowszechnianie informacji w materiałach wyborczych, jak i w wypowiedziach lub innych formach prowadzonej agitacji wyborczej niezależnie od tego, od kogo one pochodzą, w prasie oraz „na innych polach komunikacji społecznej”. Judykatura zwraca uwagę, że „[z]a przedstawionym wyżej rozumieniem przepisu art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego przemawia nadto wykładnia celowościowa. Gdyby bowiem w trybie wyborczym dopuszczalne było rozpoznawanie jedynie spraw dotyczących materiałów wyborczych wyraźnie oznaczonych przez komitety wyborcze, byłoby to swego rodzaju zachętą do łamania ustawy. Premiowane byłyby komitety, które celem uniknięcia rygorów odpowiedzialności wynikającej z szybkiego trybu wyborczego, do prowadzenia agitacji wyborczej posługiwały się podmiotami trzecimi, formalnie z nimi niezwiązanymi. Prowadziłoby to z kolei do pozbawienia konkurentów możliwości skorzystania z szybkiej ochrony prawnej, co ma znaczenie w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybory i ciszę wyborczą, kiedy standardowe środki ochrony prawnej przewidziane w kodeksie cywilnym byłyby nieskuteczne, właśnie z uwagi na ów krótki czas pozostający do dnia głosowania. Jeżeli zatem ratio legis przepisu art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego polega na dążeniu do zapobieżenia zniekształceniu wyniku wyborów przez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, zaprezentowana wyżej wykładnia w pełni koresponduje z tym postulatem” (Katarzyna Skubisz-Kępka w artykule „Roszczenia w trybie wyborczym” (zagadnienia wybrane), Państwo i Prawo nr 10 z 2015 roku, strona 28 i 29 i przywołane tamże orzecznictwo).

Podzielając to stanowisko należy dodać, iż zgodnie z art. 111 § 2 Kodeksu wyborczego, Sąd Okręgowy rozpoznaje wniosek zgłoszony w trybie określonym tym przepisem w postępowaniu nieprocesowym. Stosownie natomiast do treści art. 510 § 1 k.p.c., zainteresowanym w postępowaniu nieprocesowym jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania. Może on wziąć udział w każdym stanie sprawy aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji, a jeżeli weźmie udział, staje się uczestnikiem. Pojęcie „zainteresowany” jest szerokie i pozwala na dostosowanie dyspozycji powołanego wyżej przepisu do stwierdzonych w sprawie okoliczności oraz charakteru danego rodzaju postępowania nieprocesowego. Specyfika postępowania określonego w art. 111 Kodeksu wyborczego decyduje, że uczestnikiem postępowania jest podmiot naruszający reguły prowadzonej agitacji wyborczej poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, a celem prowadzonego postępowania jest ochrona uczestników kampanii wyborczej przed skutkami bezprawnych działań objętych dyspozycją tego przepisu. Samo postępowanie jest inicjowane wnioskiem podmiotu, którego dotyczy naruszenie i skierowane jest przeciwko naruszcycielowi. Jakkolwiek zatem nie można wykluczyć, że w określonych stanach faktycznych krąg uczestników może być szerszy, to – co do zasady – krąg ten wyczerpują podmioty, które według wnioskodawcy dopuściły się działań bezprawnych (tak w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 października 2014 r., I ACz 2164/14).

W konsekwencji poczynionych uwag brak podstaw do zanegowania legitymacji uczestniczki postępowania do udziału w sprawie skoro, jak to zasadnie przyjął Sąd pierwszej instancji, publikacje będące przedmiotem wniosku zostały dokonane przez uczestniczkę w toku kampanii wyborczej i stanowiły formę wypowiedzi odnoszącej się do wnioskodawcy jako kandydata w wyborach. Nadto zostały przy tym dokonane w bezpośredniej korelacji z udziałem wnioskodawcy w debacie przedwyborczej. Tym samym należy uznać, że pozostają w związku z aktem wyboru i w istocie zmierzały do wywarcia wpływu na wynik głosowania. W tych okolicznościach zasadnie uznał Sąd pierwszej instancji, że spełniały one przesłanki wypowiedzi w ramach agitacji wyborczej opisanej w art. 111 § 1 ustawy Kodeks wyborczy.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących wadliwej oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji kwestionowanej wypowiedzi uczestniczki postępowania należy wskazać na wstępie, iż to w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leku, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (tekst jednolity Dz. U. 2019.784 z późn. zm.) określono kryteria tworzenia poziomów odpłatności i grup limitów oraz kryteria

podejmowania decyzji o objęciu refundacją i zasadach ustalania urzędowej ceny zbytu (art. 10-16 teŝe ustawy). Decyzje w tym przedmiocie wydaje, jak to wskazano w ustawie, minister właściwy dla spraw zdrowia. Niezrozumiała jest w tej sytuacji uwaga zawarta w uzasadnieniu zaŝalenia, iŝ to lekarz decyduje o refundacji leku i jej wysokości, a nie rząd, skoro lekarz jedynie stosuje obowiązujące w tym zakresie przepisy.

Sąd pierwszej instancji zasadnie przyjął, a czemu uczestniczka postępowania nie przeczy, iŝ wnioskodawca zaprezentował autentyczny dowód zakupu leku, tak więc relacjonując jego treść powiedział prawdę. Zarzuty zaŝalenia sprowadzają się do zakwestionowania oceny tej wypowiedzi z uwzględnieniem faktu, iŝ są pacjenci, dla których zakup tego leku – przy spełnieniu określonych kryteriów – może być zrefundowany. Nie oznacza to jednak, ŝe nie ma grupy pacjentów, dla których stosowanie leku jest dopuszczone, a dla których refundacji nie przewidziano. W konsekwencji podzielić naleŝy stanowisko Sądu pierwszej instancji, iŝ wnioskodawca przedstawił prawdziwą informację, popartą prawdziwym dowodem zakupu i dotyczącym konkretnego pacjenta. Uczestniczka postępowania w ŝaden sposób nie wykazała, iŝ wszyscy pacjenci, którzy muszą stosować ten lek, są uprawnieni do skorzystania z refundacji. Co więcej, wnioskodawca w swej wypowiedzi nie negował możliwości dokonania przez innych pacjentów zakupu leku po cenie refundowanej. Nieprawdziwy był zatem komunikat uczestniczki przypisujący wnioskodawcy twierdzenie o braku możliwości zakupu leku po cenie refundowanej i postawienie na tej podstawie wprost zarzutu podania nieprawdy (podpis o treści „B. podał nieprawdziwą informację” pod zdjęciem przedstawiającym wnioskodawcę prezentującego paragon).

Na odmienną ocenę wypowiedzi wnioskodawcy w kategorii prawdy czy fałszu zupełnie nie wpływa okoliczność, ŝe stwierdził, iŝ cena leku wyniosła 2.000zł, gdy tymczasem zaprezentowany paragon opiewał na kwotę 2.082,36zł. Oczywistym bowiem jest, ŝe w wypowiedzi uŝyto uogólnienia dla uzyskania bardziej czytelnego przekazu, a obniŝenie ceny zakupu mogło co najwyŝej osłabić jej wyŝźwięk.

Mając na uwadze powyŝsze okoliczności wobec braku podstaw do podwaŝenia postanowienia Sądu pierwszej instancji, zaŝalenie podlegało oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.

SSA Olga Gornowicz-OwczarekSSA Tomasz PidzikSSA Aleksandra Janas